

Sygn. akt I ACa 211/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska SSA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **Skarbowi Państwa: (...)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 17 lutego 2014 r. sygn. akt I C 711/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.**

## UZASADNIENIE

J. J. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – (...) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za przewlekłość toczących się przed tymi sądami postępowań. Podał, że wniósł skargi na przewlekłość postępowań w sprawach: I Co 269/10 Sądu Rejonowego w Gdyni, I Co 994//11 Sądu Rejonowego w Wejherowie, I Co 16/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe, III Cz 963/12 i III Cz 955/12 Sądu Okręgowego w Gdańsku, IV Cz 1578/12 Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie, I C 104/11 Sądu Rejonowego w Gdyni, I C 78/12 i I C 329/11 Sądu Rejonowego Gdańsk Północ w Gdańsku, I C 13/12 Sądu Okręgowego w Łodzi, III Cz 1017/12, XVI Cz 1501/12, XVI Cz 1157/12 Sądu Okręgowego w Gdańsku, I ACz 1214/12 Sądu Apelacyjnego w Łodzi, V ACa 747/12 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, I ACa 360/12 Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I C 138/10 Sądu Okręgowego we Włocławku, I C 567/11

Sądu Okręgowego w Olsztynie. Powód wskazał, iż złożył skargi na przewlekłość postępowania w sprawach: I C 241/12, I Co 227/10 Sądu Rejonowego Gdańsk Północ w Gdańsku, XII 1 Co 9911/11 Sądu Rejonowego Gdańsk Południe w Gdańsku, I 1 C 9533/11, I C 640/12, I 1 Co 81/12, I C 316/12 Sądu Rejonowego w Wejherowie, I C 1326/10 Sądu Rejonowego w Gdyni, I Co 852/12 Sądu Rejonowego w Elblągu, I Co 651/12 Sądu Rejonowego w Braniewie, I C 899/11 Sądu Rejonowego w Toruniu, I C 635/11 Sądu Rejonowego w Poznaniu, XI Co 80/12, II Co 2505/12, XI Co 127/12 Sądu Rejonowego w Białymstoku, II C 705/11 Sądu Okręgowego w Katowicach, II C 468/10, VI C 471/10, VI C 235/11, I C 357/10, VI C 1411/10, I C 2126/10, I C 753/10, I Co 1506/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, I Co 1540/11, I Co 3529/11, I Co 2251/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie, XXV C 588/11, V Ca 3082/11 Sądu Okręgowego w Warszawie. Postanowieniami wydanymi w sprawach: XVI S 369, 372, 406, 410, 430/12, III S 323/12, III S 278, 308, 310, 312/12 Sądu Okręgowego w Gdańsku, I S 29, 37/12 Sądu Okręgowego w Elblągu, VIII S 23, 24/12 Sądu Okręgowego w Toruniu, II S 154/12 Sądu Okręgowego w Poznaniu, II S 13/12, II S 21/12, II S 22/12 Sądu Okręgowego w Białymstoku, I S 80/12 Sądu Apelacyjnego w Katowicach, V S 211/12, V S 198, 247/12, V S 184/12, V S 199/12, V S 185, 214, 258/12 Sądu Okręgowego w Warszawie, IV S 170, 171, 172/12 Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie, VI S 200/12 i VI S 226/12 Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargi te zostały oddalone z uwagi na ich bezzasadność lub odrzucone jako spóźnione albo z uwagi na nieuzupełnienie ich braków formalnych. Zdaniem skarżącego w ten sposób został pozbawiony prawa do sądu i zlekceważony z uwagi na fakt osadzenia w zakładzie karnym. Skutkowało to pogorszeniem się jego stanu zdrowia przez ujawnienie się wielu chorób somatycznych (nadciśnienie, bóle głowy, żołądka, wątroby) oraz stanów depresyjnych.

Skarb Państwa, reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie powództwa. Podkreślił, że powód nie wykazał przesłanek koniecznych dla zasądzenia na jego rzecz odszkodowania (art. 15 i 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki), gdyż jego skargi zostały odrzucone i nie dysponuje prejudykatem stanowiącym orzeczenie stwierdzające, że przewlekłość faktycznie miała miejsce.

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podał, że J. J., który obecnie odbywa karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w W., w przeszłości wnosił liczne skargi na przewlekłość postępowań, których był stroną. Skargi te zostały przez właściwe sądy, oddalone bądź odrzucone.

Nie było zatem podstaw do uwzględnienia powództwa, gdyż nie zostały spełnione przesłanki zasądzenia żądanego w pozwie zadośćuczynienia, wymienione w przepisach art. 417 k.c. w zw. z art. 15 i 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843). W ocenie Sądu powód nie dowiódł, że miała miejsce przewlekłość przywoływanych przez niego postępowań sądowych, jak również szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem.

Sąd I instancji zauważył, że toczące się ze skarg powoda postępowania na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, zostały już prawomocnie zakończone i w żadnym z nich nie stwierdzono, aby zarzucana przewlekłość faktycznie miała miejsce. Z kolei obecne postępowanie nie może prowadzić do ponownego rozpoznania tych skarg.

Niezależnie od powyższego zauważył, że powód nie wykazał jakoby miały miejsce jakiejkolwiek nieprawidłowości w postępowaniach, w których był stroną, a które miały – jego zdaniem – być przyczyną przewlekłego ich prowadzenia. Nie dowiódł także, że wskutek rzekomych nieprawidłowości doznał jakiegokolwiek uszczerbku majątkowego, czy też w postaci dolegliwości zdrowotnych. Co więcej, pomimo dopuszczenia w niniejszej sprawie przez Sąd dowodu z przesłuchania go w charakterze strony w drodze pomocy prawnej (art. 299 k.p.c.), powód odmówił składania zeznań w dniu 18 września 2013 r.

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2009 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zarzucił, iż nie mógł brać udziału w procesie oraz, że nie przyznano mu pełnomocnika z urzędu i w związku z tym zachodzi nieważność postępowania. Wskazał, iż Sąd w swoich ustaleniach oparł się wyłącznie na aktach sprawy i twierdzeniach strony pozwanej zawartych w odpowiedzi na pozew, nie odniósł się natomiast do zgłoszonych przez niego zarzutów i dowodów na ich poparcie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### ***Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.***

Odnosząc się do podniesionych w niej zarzutów, na wstępie odnieść się należało do najdalej idącego, który zmierzał do wykazania, że powód został pozbawiony możliwości obrony praw z uwagi na odmowę ustanowienia mu pełnomocnika procesowego.

W związku z tym wskazać należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy w następstwie naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania, w szczególności zaprezentowania przed sądem swoich racji - przedstawienia swoich twierdzeń faktycznych, zgłoszenia dowodów na ich poparcie, odniesienia się do argumentów i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną, odniesienia się do przeprowadzonych już przez sąd dowodów (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2002 r. I PKN 400/2001 OSNP 2004/9 poz. 152, oraz powołane tam: orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1961 r. 3 CR 953/60 Nowe Prawo 1963/1 str. 117 z glosą W. Siedleckiego). Naruszeniem prawa do obrony są zatem takie uchybienia procesowe popełnione przez sąd, które w praktyce uniemożliwiają stronie podjęcie stosownej obrony.

W judykaturze ugruntował się też pogląd, zgodnie z którym stwierdzenie nieważności postępowania wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich elementów można mówić o prowadzącym do nieważności postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2012 r., III UK 75/11, Lex nr 1213419). Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08 (LEX nr 424321), zgodnie z którym w sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje wystarczającą znajomość reguł, według których toczy się postępowanie sądowe, odmowa ustanowienia fachowego pełnomocnika nie może być oceniona jako prowadząca do nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw. Należy podkreślić, że nieważność postępowania z tej przyczyny zachodzi wówczas, gdy strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania. Samo złożenie przez stronę wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie obliguje sądu do jego uwzględnienia, nawet w sytuacji gdy strona jest pozbawiona wolności. Wniosek taki podlega uwzględnieniu wówczas, jeżeli w ocenie sądu udział profesjonalnego pełnomocnika procesowego jest potrzebny (art. 117 § 1 k.p.c.). Sytuacja taka zachodzi wtedy, gdy nieporadność strony prowadzi do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest ona w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia.

W związku z tym zauważyć należy, że powód wraz z pozewem złożył wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łomży wniosek ten oddalił. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazał, że za ustanowieniem pełnomocnika nie przemawia ani charakter sprawy, ani sposób działania powoda, który nie jest osobą nieporadną i jest w stanie samodzielnie dochodzić swoich praw. Zażalenie na to

postanowienie zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 15 marca 2013 r. Sąd ten podkreślił, że treść składanych przez powoda pism procesowych świadczy o tym, iż posiada on niezbędną wiedzę odnośnie formułowania roszczeń oraz powołania faktów i dowodów na ich poparcie.

Na obecnym etapie postępowania, kontrola prawidłowości orzeczenia postanowienia odmawiającego ustanowienia pełnomocnika z urzędu jest niemożliwa, albowiem Sąd drugiej instancji może rozpoznawać tylko te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegają zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (art. 380 k.p.c.). Z okoliczności niniejszej sprawy wynika jednak, że J. J. przejawiał w niej niezbędną aktywność procesową oraz zdawał sobie sprawę z istoty zainicjowanego sporu, w tym konieczności przejawiania inicjatywy dowodowej dla wyjaśnienia okoliczności decydujących o sposobie jego rozstrzygnięcia, o czym świadczą składane przez niego pisma procesowe.

Wprawdzie z uwagi na odbywanie przez J. J. kary pozbawienia wolności jego osobisty udział w rozprawach był utrudniony, tym niemniej Sąd I instancji dopuścił dowód z przesłuchania powoda przez Sąd Rejonowy w W. w drodze pomocy prawnej. Miał on zatem możliwość swobodnego wypowiedzenia się zarówno co do podstaw faktycznych i prawnych dochodzonego roszczenia, jak również ustosunkowania się do twierdzeń i pytań zawartych w odpowiedzi na pozew. Z możliwości tej jednak powód sam zrezygnował i pomimo wyznaczenia na dzień 22 sierpnia 2013 r., a następnie na dzień 18 grudnia 2013 r., rozprawy sądowej i wydania nakazu doprowadzenia go, odmówił uczestniczenia w czynnościach procesowych (k. 103).

W związku z tym nadmienić należy, że prawo do obrony nie ma charakteru bezwzględnego w tym znaczeniu, iż zawsze, niezależnie od okoliczności rozpoznawanej sprawy, gwarantuje stronie prawo osobistego uczestnictwa w toczącym się postępowaniu. Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności w warunkach zamkniętego zakładu karnego może skutecznie żądać sprowadzenia jej na rozprawę tylko wówczas, gdy sąd uzna za konieczny jej osobisty udział w rozprawie, co ma miejsce zwłaszcza wtedy, gdy pozostały niewyjaśnione okoliczności, które może wyjaśnić dowód z przesłuchania stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 stycznia 2009 r., I ACa 1310/08, POSAG 2009/1/56-57). W przedmiotowej sprawie powód sam zrezygnował z osobistego udziału w procesie, w związku z czym nie można doszukać się żadnych nieprawidłowości w sposobie procedowania przez Sąd Okręgowy w Łomży.

Wbrew argumentom apelacji Sąd ten przeprowadził także wystarczające postępowanie dowodowe. Nie można dopatrzeć się nieprawidłowości w nieprzeprowadzeniu dowodów z dokumentacji medycznej oraz z opinii biegłego lekarza na okoliczność jego stanu zdrowia, gdyż przedmiotem postępowania dowodowego mogą być tylko fakty mające istotne znaczenie dla merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia. Domaganie się więc przeprowadzenia dowodów na inne okoliczności, nie może być uwzględnione przez sąd orzekający, ponieważ prowadziłoby do przewlekłości postępowania sądowego. Fakty mające istotne znaczenie, to fakty opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego. Właściwie rozumiane prawo materialne określa więc, które dowody są istotne w sprawie i jakie mają znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. W świetle mających zastosowanie w sprawie przepisów prawa cywilnego, przeprowadzenie tych dowodów było zbędne. Powód nie wykazał bowiem podstawowych przesłanek zgłoszonego roszczenia, określonych w normach prawa cywilnego i w tej sytuacji zgłoszone przez niego dowody nie mogły wnieść nic istotnego do sprawy.

Podstawą dochodzonego roszczenia były bowiem przepisy art. 417 k.c. i 417<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 15 i 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 z późn. zm.).

Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta na art. 417 k.c. i art. 417<sup>1</sup> k.c., powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Bezprawność oznacza naruszenie przez władzę publiczną przepisów prawa, ale jedynie takie naruszenie, które stanowiło warunek konieczny do powstania szkody i

którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody. Powód nie wykazał żadnej z tych przesłanek.

Twierdził bowiem, że w sprawach wymienionych w treści pozwu zaistniała przewlekłość postępowania, która miała wpływ na pogorszenie jego stanu zdrowia. W związku z tym wyjaśnić należy, że o przewlekłości postępowania sądowego można mówić dopiero po przeprowadzeniu postępowania uregulowanego ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. W myśl art. 15 ust. 1 tej ustawy jedynie strona, której skargę uwzględniono może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości. Z kolei z art. 16 ust. 1 ustawy wynika, że strona, która nie wniosła skargi może także żądać odszkodowania z tytułu przewlekłości postępowania na podstawie art. 417 k.c., ale fakt przewlekłości musi wykazać przed sądem odszkodowawczym.

Z zaferowanych przez obie strony dowodów wynika zaś, że w żadnej ze wskazywanych przez powoda spraw nie stwierdzono przewlekłości prowadzonych w nich postępowań. Wszystkie skargi wniesione przez J. J. zostały bowiem oddalone, jako bezzasadne lub odrzucone, jako spóźnione. Słusznie też Sąd Okręgowy uznał, że powód nie przedstawił żadnych dowodów, iż postępowania te toczyły się opieszale, a czynności w nich nie były podejmowane terminowo. Powód nie wykazał także, aby między sposobem przeprowadzania postępowania w poszczególnych sprawach, które w jego ocenie było bezprawne, a podnoszoną przez niego szkodą istniał adekwatny związek przyczynowy. Brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, aby ewentualne pogorszenie jego stanu zdrowia, było normalnym następstwem toczących się z jego inicjatywy postępowań sądowych.

Niewykazanie przez powoda bezprawności działania Sądów w postaci przewlekłości postępowania oraz brak adekwatnego związku przyczynowego między wskazywaną przez niego szkodą, a przebiegiem tych postępowań, powodowało niezasadność jego roszczenia rozpatrywanego poprzez pryzmat art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 417<sup>1</sup> § 3 k.c. W świetle powyższego zgodzić się należy z rozstrzygnięciem Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia powództwa.

Prawidłowe było również orzeczenie o kosztach procesu. Bezspornym jest bowiem, że to powód przegrał sprawę i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu winien ponieść jej koszt. Wbrew twierdzeniom apelacji, brak było podstaw do odstąpienia od obciążania go tymi kosztami. Odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, tj. wówczas, gdy z uwagi na okoliczności faktyczne konkretnej sprawy zastosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu byłoby sprzeczne z zasadą słuszności (art. 102 k.p.c.). Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprocesowa, przy czym zła sytuacja finansowa, stanowiąca podstawę do zwolnienia strony od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, nie wyczerpuje sama w sobie przesłanek zastosowania art. 102 k.p.c., a przepis ten, z uwagi na swój szczególny charakter, nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie nie zachodził szczególny przypadek uzasadniający odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu. Fakt, że powód jest pozbawiony wolności nie jest ku temu wystarczającą przesłanką. Występując z pozwem o zasądzenie wysokiej kwoty, powód winien był się liczyć z możliwymi konsekwencjami tej decyzji. Prawo do sądu nie oznacza bowiem przyzwolenia na konstruowanie wszelkich możliwych roszczeń i woluntarystyczne określanie ich wysokości. Dlatego strona winna mieć świadomość konsekwencji tak sformułowanych roszczeń, także w zakresie kosztów postępowania.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, na podstawie art. 385 k.p.c., jako nieuzasadnioną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej postanowiono w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w zw. z § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.